

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

Redakcja Tygodnika Petersburskiego uprasza swoich czytelników, aby jeśli chcą na rok przyszedły na to pismo prenumerować i nie doznać spóźnienia w otrzymaniu pierwszych arkuszy, raczyli wcześniej zgłosić się do Redakcji, lub do urzędów pocztowych.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 25 Listopada. 20 b. m. w rocznicę wstąpienia na Tron najłaskawiej nam panującego CESARZA JMCI odbyły się uroczyste modły we wszystkich kościołach stolicy. Wieczorem miasto było oświetlone.

NAJWYŻSZE Ukazy do Rząd. Senatu. S powodu zdarzających się trudności w wypełnieniu dotąd istnjących prawideł wzajemnych umów między skarbem i prywatnemi przedsiębiorcami, przez Ukaz (17 zeszłego m.) podana została do powszechnej wiadomości nowa w tym przedmiocie ustawa. Prawo to nierościąga się na dzierżawę monopoljów trunkowych, najęcia, kupie i sprzedaż odbywane przez urzędy tak zwanym *gospodarczym* (хозяйственным) sposobem, i obejmuje następnne główne rodzaje umów: a) dostarczenia i liwerunki (подряды и поставки); b) wydzierżawienia dóbr gruntów, i innych własności skarbowych (оброчных статей) i c) sprzedaż rzeczy, towarów i rozmaitych skarbowych ruchomości. (*) (27 Paźdz.) nadane zostają rozmaite ulgi mieszkańcom Bessarabii, s których główniejsze są: darowanie wszelkich podatków (oprócz ziemskich powinności) i zaległości aż po rok 1832, w tym roku pobierana będzie tylko połowa podatków, a całkowity pobór zacznie się dopiero od r. 1853 — (tegoż dnia) mieszczanom trzech gubernii Noworossyjskich ze względu na poniesione straty przez wstrzymanie handlu i kwaterunek, darowane zostają zaległości po rok 1829 oraz zaległości i sztrafy podatku gildyjnego po r. 1830. — (tegoż dnia) dozwala się właścicielom ziem niezaludnionych w Chersońskiej i Ekaterynosławskiej gub. oddawać takowe na zabezpieczenie (въ залогъ) dostarczeń i wszelkich umów ze skarbem, (wyjąwszy monopola trunkowe), lecz nie inaczej jak w całym tych ziem obszarze, bez rozdrabiania na części i licząc każdą dziesięcinę po 5 rubli—(7 b. m.)

(*) Krótkość czasu i obszerność tej nowiej ustawy, niedozwoliły nam wyszczególnić głównych jej urzędzeń — odkładamy to do następnych numerów naszego pisma, (Przyp. Red.)

w liczbie innych podniesieni zostają do stopni: 6 klasy zostający przy Głównym sztabie J. C. M. C. SARZEWICZA w kancelaryi cywilnej 7 klasy kommissjoner komisariatn Jan *Denejko*; Assesora Kollegjalnego: zostający przy 1 oddziale 3 Depart. Rząd. Senatu Pomocnik Metrykanta (Metryk wcielonych od Polski prowincji) Franciszek *Malewski*—(15 b. m.) uwolniony ze służby Jen. Major Baron *Pirch* otrzymuje rozkaz sprawowania obowiązków Kazańskiego cyw. Gubernatora z zachowaniem wojskowego stopnia i munduru.

Ukazy Rząd. Senatu 1 Departamentu. 1) 13 b. m. Iż wszelkie ogłoszenia o sprzedaży lekarstw, sposobach ich użycia, leczeniu chorób, nieinaczej będą mogły oddać być drukowane w pismach peryodycznych lub oddzielnie, jak za pozwoleniem: w *Petersburgu*, Cywilnego Jenerał-Sztab-Doktora, a *na prowincyi*, oddziałów lekarskich najbliższych uniwersytetów. Ogłoszenia zaś o lekarzach, aptekach, opisy chorób, bez podawania środków ich leczenia, rozbiory dzieł lekarskich i artykuły polemiczne w tym przedmiocie, podchodzą pod ogólną ustawę cenzury 22 Kwiet. 1828 najwyżej zatwierdzoną.— 2) 14 b. m. O mianowaniu kupca Filipa Ludwika Mullera Wirtemberskim jener. Konsulem w Rossyi—3) *tegoż dnia*. Iż wszystkie domy aptekarzów, którzy w miastach, oprócz stolic, założą własnym kosztem apteki, na mocy rezolucyi nastątej w Cesarskim Gabinetcie 5 Grudnia 1739 roku, wolne są od wojskowego kwateruku. — 4) 15 b. m. o rościągnienu prawideł przyjętych dla Gruzii (Tyg. Cz. II. str. 351) na wszystkie gubernije, w których s powodu cholery, sądownictwa mogą być zamknięte—5) 17 b. m. o mianowaniu kupców: *Schrödera* Hamburgskim Konsulem w Petersburgu, a *Winberga* Pruskim Wic-Konsulem w Kronsztacie. — 6) 19 b. m. o dozwoleniu złożonemu z urzędu Odeskiego miejskiego Strapczego radzcy hon. *Miszczenko*, wejścia na nowo do służby, w nagrodę zasług, oddanych przez niego w czasie grasowania cholery w Noworossyi, z narażeniem na niebezpieczeństwo życia i utratą zdrowia. CESARZ JMĆ zatwierdzając postanowienie Komitetu PP. Ministrow o

tym przedmiocie, do słów zawierających pozwolenie przyjęcia Mi zczenka na nowo do służby, własnoręcznie dopisać raczył: *«lecz nie na urząd Strapczego»*

(G. S.)

— Komitet (opieki Inwalidów) ustanowiony 18 Sierpnia 1814 r. ogłasza iż 14 b. m. otrzymał wiadomość o wakujących miejscach: *Plac-Majora i dwóch Plac-Adjutantów w Erywańskim Ordonanskawcie; i 17 t. m. Poliemejstra w m. Symbirsku.* Kandydaci życzący zająć takowe posady, powinni postąpić podług ogłoszonych prawideł (patrz Tyg. Pet. Cz. II. str. 264.)

(R. I.)

— Spokojność mieszkańców stolicy tutejszej zakłocaną była od niejakiego czasu, przez nieprzystojne postęпки niewiadomych swawolników, którzy obrali sobie za zabawę, wybijać w nocy okna w mieszkaniach. Czujność rządu wkrótce ich wysłodziła. Większa część winnych, należąca do niższej klasy ludu, natychmiast odniosła chłostę cielesną na samém miejscu przewinienia; lecz obok tego z żalem przekonano się że spółnikami tej swawoli byli niektórzy s szlachty zostającej w służbie, mianowicie: Aktualny ministerstwa spraw zagranicznych Xiążę Piotr *Golicyn*, i służący w wydziale spraw duchownych obcych wyznań 14 klasy *Romanow*. Jakkolwiek ich postępek zasługiwał na surową karę, s tem wszystkiem N. CESARZ ze względu na ich młodość, najtaskawiej rozkazał poprzestać na osadzeniu pierwszego na miesiąc w twierdzy, i odesłaniu go potem na służbę do Gruzji; drugiego zaś odesłać na służbę do Archangelska.

— Nawa stanęła 20 b. m. między 2 i 3 godz. po południu.

O CHOLERZE. Podług urzędowych ogłoszeń, w Moskwie po dzień 12 Listopada zostawało chorych 774 tegoż dnia zachor. 49, wyzdr. 33, um. 29. zost. 761

13 b. m.	—	43,	—	47,	—	16,	—	741
14 —	—	45,	—	34,	—	17,	—	735
15 —	—	34,	—	35,	—	16,	—	720
16 —	—	35,	—	119,	—	14,	—	620
17 —	—	37,	—	45,	—	12,	—	584
18 —	—	23,	—	22,	—	16,	—	569
19 —	—	25,	—	47,	—	11,	—	535
20 —	—	19,	—	67,	—	12,	—	474

(Od czasu zjawienia się choroby po dzień 21 Listopada zachorowało 5874, wyzdrowiało 2109, umarło 5291, pozostało chorych 474).

— W powiatach gub. *Moskiewskiej* od dnia zjawienia się cholery po 9 b. m. zach. 121, um. 95, wyzdr. 10, zost. 16.

— Minister Spraw Wewn. ogłosił, że w guberniach *Penzeńskiej, Tambowskiej, Woroneżskiej, Kurskiej* i na ziemi wojska *Dońskiego*, tudzież w miastach *Kostromie* i *Kazaniu* cholera ustała. Komunikacye między wymienionemi gubernijami, przywrócone; zdjęto kordony s *Kostromy* 26 Paźdz. s *Kazania* 8 b. m.

— Podług najpóźniejszych doniesień podejrzenie o zjawieniu się cholery we wsiach *Nagajskich*, jest całkiem bezzasadne. W *Nowgorodzkiej* gub. cholera ustała w mieście *Ustiuźnie* i na stanowisku *Somińskim*. Kordony zostały zdjęte. w dwóch powiatach gub. *Władimirskiej* od 31 Paźdz. po 3 b. m. zachor. 3, wyzdr. 2, um. 1. W gub. *Kijowskiej* we wsi *Kapitałowce* od 26 po 28

Paźdz. do liczby 3 chorych; przybyło 2, wyzdr. 2, um. 1, zostało 2; w *Ruskoj-Polan* od 24 po 29 tegoż m. do liczby 4, przybyło 2 chorych, um. 2, wyzdr. 4. W miast. *Smi-łom* od 24 po 30 tegoż m. do liczby 12, przybyło 26 chorych, wyzdr. 6, um. 17, pozost. 15.

— W gub. *Słobodsko-Ukraińskiej* choroba widziałnie słabiej: w *Charkowie*, 26 Paźdz. było chorych 94, w ciągu 7 dni, po 2 b. m. przybyło 36, wyzdr. 69, um. 18. W gubernii było chorych 196, w ciągu tygodnia przybyło 218, wyzdr. 145, um. 123, zostało 148. w *Kurskiej* gub. w *Bięgorodzie*, od 31 Paźdz. po 4 b. m. umarło 20 ludzi, w powiecie 2. We wsi *Trojckoje* należącej do okręgu policji miasta *Taganroga*, od 27 po 31 Paźdz. umarła jedna kobieta, a od tego dnia po 4 b. m. nikt nie umarł ani zachorował. W *Odessie* po ustaniu już cholery (Tyg Cz. II. str. 380), 1 b. m. oznaki tej choroby okazały się na nowo na kilku chorych. Ci natychmiast zostali przeniesieni do szpitalów; domy ich oczyszczono. Od tego czasu, po 10 b. m. zachorowało 21, um. 12, wyzdr. 1.

(G. P. P. P. G. Od.)

Odessa 12 Listopada. Neurodzaj tegoroczny w miejscach, s których *Odessa* bywa opatrywaną w zboża, i środki ku zatamowaniu cholery przez rząd przedsięwzięte, utrudniające wszelkiego rodzaju dowozy, były przyczyną że w ostatnich czasach cena mąki przez kilka tygodni podniosła się od 6, do 23 rubli za czwart. Rząd miejscowy, zapobiegając skutkom takiej drożyzny, która s powodu późniejszej pory mogła się jeszcze powiększyć, i dotknąć zwłaszcza niższą klasę ludu, natychmiast rozkazał wydawać niedostatnim mieszkańcom i piekarzom mąkę żywnią ze składów rządowych, licząc po 12 r. za czetw. to jest po takiej cenie, za jaką rząd sam ją zakupował. Nadal przedsięwzięto środki aby ubożsi mogli dostawać za mierną cenę mąkę złożoną s pszennej mąki krup i jęczmienia, do jakowej mieszaniiny, lud jest nawykły. (G. Od.)

— *Inflantski* rząd Gubernialny patentem 17 Wrześ. wzywa obywateli gubernii do składek, na mający się wznieść z rozkazu CESARZA marmurowy pomnik w *Tobolsku*, dla *Jermaka*, zaborcy *Syberji*. (Przezbl.)

z *Warszawy 26 Listopada.* Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć najtaskawiej mianować raczył Kawalerami orderu Królewskiego s. *Stanisława* klasy 1 Jenerał-Majorów wojsk Cesarsko-Rossyjskich: *Offenberga, Tomaszewskiego* i *Leoniewa*.

— Doszła tu smutna wiadomość iż *Natalja* z hrabiów *Potockich* xiężna *Sanguszkowa*, w dobrach swych na *Wołyniu* po kilkudniowej słabości, rozstała się s tym światem. (K. P.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 21 Listopada. Izba parów 15, Na wniesioną przez *Lorda Durham* petycją od jednej s parafij *Londyńskich* przeciwko nowo zaprowadzonej policji, hr. *Russlyn* oświadczył, że ministrowie nie mają zamiaru odmieniać istniejącego już porządku. *Lord kanclerz* potem zastanawiał się nad pytaniem o rejencji i wniosł aby xiężniczka jeśliby wstąpiła na tron przed dościsiem lat osmna-

stu, uważaną była za nieletnią, i żeby matka jej została powołaną do sprawowania opieki i rejencji, bez żadnych dalszych ograniczeń, oprócz odpowiedzialności ministrów. Wnioskowi temu nikt się nie oparł.—Izba niższa 15. Pomimo oporu kanclerza skarbu, PP. Calcraft i Herries, izba przyjmuje wniosek P. Parnel popierany przez PP. Bankes, lorda Althorp, Wynn i Sumner, mający na celu wyznaczenie komitetu do rozpatrzenia listy cywilnej. Wniosek przeszedł większością 233 głosów przeciw 204, mniejszość na stronie ministrów 29 głosów. P. Hobhouse zapytał potem P. Peel, czyli ministrowie po tém co zaszło mieli zamiar pozostać na swoich urzędach. Ministerjum nie odpowiedziało i izba przystąpiła do mianowania członków komitetu.

— Izba parów 16. Po wniesieniu petycji, Xżę Wellington powiedział: «Milordowie! Sądzę obowiązkiem moim donieść, że w skutek tego co zaszło wczora wieczorem w drugiej izbie parlamentu, uznałem za przyzwoite udać się dziś do króla i oświadczyć moje zrzeczenie się urzędu. J. K. M. raczył je przyjąć: jednakże nie przestanę sprawować obowiązków, aż mój następcą zostanie mianowany.

— Izba niższa 16. Po odbytych wstępnych czynnościach szeryfowie londyńscy złożyli u szranków petycją lorda majora, aldermanów, i rady miasta Londynu, dotyczącą się reformy parlamentu. Sir R. Peel potem uczynił za siebie i za wszystkich innych członków rządu oświadczenie takiejże treści, jak wyżej przywiedzione Xcia Wellingtona.

— Powtórne wydanie gazety *Courier* z d. 19 Listop. zawiera następną wiadomość; sądzimy że skład nowego ministerstwa jest taki: hr. Grey pierwszym lordem skarbu; markiz Lansdown, prezydentem rady; P. Brougham, lordem kanclerzem; lord Althorp, kanclerzem skarbu; lord Dungannou, sekretarzem stanu w wydziale wojny; P. Denman, jenerałnym adwokatem; lord Palmerston sekretarzem spraw zagranicznych. Należą jeszcze do ministerstwa lord Holland, Sir Jakub Graham, lord Melbourne, Karol Grant, lord Durham, lord Goderich, Markiz d'Anglesea, P. Stanley, P. R. Grant, lord Hill.

— Na pos. izby niższej 12, po rozprawach o liście cywilnej, sir H. Hardinge, upoważniony został do wniesienia bilu o popisie ludności w Irlandyi: s tego powodu złożył następujące podania o jej stopniowym przyroście: w 1682 ludność Irlandyi była 1,100,000; w 1751—2,010,000; w 1785—2,845,000; w 1812—5,900,000; w 1815—6,801,827, tak, że w ciągu 90 lat ostatnich ludność tego kraju prawie się potroiła.

— Wspomniony wyżej bill o rejencji wniesiony w Izbie parów 15 b. m. przez lorda Kanclerza, oparty jest na prawach krajowych. Ponieważ podług nich, kobiety w 18 roku dochodzą lat zupełnych, a księżniczka Wiktorya, córka Xżny Kent i dziedziczka tronu, ma dopiero lat 12, przeto Ministrowie podają projekt, w razie śmierci króla, oddać ją pod opiekę, a królestwo pod zarząd księżny Kent, której znane przymioty i przywiązanie do córki są rękojmią rejencji prawdziwie macierzyńskiej. Jeżeli zaś terażniejsza królowa po zgonie króla powiła potomka, wtenczas prawo opieki i rejencji przejdzie na nią. Takie urządzenie zgodne jest s prawem podług którego tron nigdy nie wakuje i Król nie umiera. Bill ten przeczytany został po raz pierwszy—w Izbie Niższej wniesienie listy ciwilnej było powodem do żwawych rozpraw. Sir H. Parnell, PP. Hume, Brougham i lord Palmerston ża-

dali ażeby od wydatków osobistych królewskich odłączone były takie, które stosują się do interesu publicznego, jakoto: wydatki na agentów dyplomatycznych, pensye, etc. P. Brougham zarzucał fałszywe wystawienie tego przedmiotu w mowie królewskiej. Sir R. Peel tłumaczył się z zapałem, i ściągnął na siebie bardzo ostrą odpowiedź ze strony P. Brougham, którego słowa niejednokrotnie rozmieszyły Izbę kosztem ministrów. Sir Parnell oświadczył że będzie się domagał oddania wniosku kanclerza skarbu pod rozbiór osobnego komitetu, (wiadomo że ten wniosek, mimo całego oporu kanclerza został przyjęty 233 głosami przew 204.)

— Donoszą z Dubliu że kilka znakomitych osób oświadczyło się przeciw odłączeniu Irlandyi, i że cała prowincya Ulster podziela ich zdanie.

Paryż 22 Listopada. Izba deputowanych 11, na miejsce P. Lafitte mianowanego ministrem, obrała na prezydenta Kazimierza Perrier (180 głosów na 271 głosujących). Wiceprezydentem obrany Dupin starszy. 12, K. Perrier objął urząd prezydenta, zostawiwszy P. Delesert krzesło, aż do rozstrzygnięcia prawa o nagrodach dla osób zasłużonych podczas trzydniowej w Lipcu walki. 13, prawo to o nagrodach zostało przez izbę przyjęte. (204 głosów przeciw 20). Na temże posiedzeniu odpowiadając na zapytania P. Manguin o systemacie politycznym, jakiego Francja trzyma się względem mocarstw zagranicznych, marsz. i minister Maison odpowiedział:

«Najprostsze i najszczersze układy wielu muszą ulegać odmianom, nim będą mogły być podane pod jaki bądź sąd publiczny, pod jaką bądź rozprawę, i nim by się o nich domagać można dostatecznego objaśnienia. W sprawach zewnętrznej polityki same tylko dokonane fakta, mogą podpadać rostrząsaniu. Lecz ministrowie, zawieszając rozprawy dla dobra tychże samych trwających układów, nie mniej zostają odpowiedzialni, za wszystkie akta na które przyzwolili, lub których królowi doradzali. Teraźniejsi ministrowie mogą dać zapewnienie, że we wszystkich ich czynnościach nie się nie znajdzie takiego, co by mogło narazić bezpieczeństwo lub godność Francji. Przystając na ścisłej obronie praw naszych, tym będziemy pewniejsi uchowania ich od wszelkiej zaczepki, im więcej będziemy szanowali prawa cudze i im ściślej wypełniemy nasze zobowiązania. Takie postępowanie Francji, które nazwę wniosła moralnością narodu, będzie jak należy ocenione przez Europę.—Mowa króla Angielskiego, lepiej objaśniona w parlamencie, nie mogła dać powodu do słusznej obawy. Gabinet angielski pewnie nie ma zamiaru wdąć się za pomocą oręża w sprawy Belgickie. Wdawanie się zaś za pomocą rad i przestrog nie ma nic takiego, co by za trwać mogło. Poręka dana przez pięć mocarstw względem związku Belgij z Hollandiją uprawniała takie wdanie się wespół wypadków, które ten związek rozprężyły. I w obecnych naradach o nic nie idzie, tylko o pogodzenie interesów, dotyczących równowagi ustalonej traktatami, do których i Francja należy.—Wszystko każe wnosić, że cel ten zostanie osiągniętym. Wysłanie komisarzy angielskiego i francuskiego do stron wojnę toczących jest krokiem przez ludzkość natchnionym, a linija jaką im pozwolono wyciągnąć; zapowiada sama w sobie, że gabinety przystają na nowe wypadki.—W ciągu tej trudnej Niderlandzkiej sprawy, która bliżej dotykała dobra i obaw familij innego mocarstwa, powzięliśmy dowody dobrego w niem dążenia. Prawa roztropność utrzymała Prusy w duchu pokoju, i umiarkowanie wyborne dające się widzieć w naszych stosunkach, każe nam wnosić że ta sama roztropność postanowieniom pruskim będzie nadal przewodniczyła.—Jedynie zmiana ministerstwa przeszkodziła posłowi naszemu wyjechać do Wiednia; lecz związek nasze s tym gabinetem trwają, równie jak i z Rossyjskim.—Wszystkie nasze stosunki z mocarstwami zagranicznymi szły więc drogą otwartą, poczynając się od uznania Ludwika Filipa I. Wszystko utwierdza nas w mniemaniu, że Europa będzie mogła zachować pokój, jako największe z dobrodziejstw; pokój który jest zarazem wyrażeniem wszystkich potrzeb europejskich; pokój któremu głos żołnierza nawet nie lęka się wyższej nadać ceny niż zwycięstwu.— Francja może się pochlubić danym rzadkim

przykładem umiarkowania i bezinteresowności w sprawie belgijskiej. Myślała że moralna zasada niewdawania się przynosi wartość samą nawet pokusę pamiętek. Chciała ugruntować na prawości swoją nową politykę. I sprawiedliwość jest potęgą, i do tego trwałą, która wywrze swój wpływ na los Francji.» (Wielkie wrażenie).

Dep. Bignon pochwaliwszy oświadczenia ministra, w długiej mowie rozbił pytanie o pokój i wojnę zajmujące wszystkich umysły. Czy będziemy mieli zaraz wojnę? Nie—lecz czy ją będziemy mieli za trzy, za sześć miesięcy. Tu odpowiedź poczyna być wątpliwa. Spieszmy powiedzieć, że od nas po większej części zależy jej nie mieć lub jeśli jest nieuchronną, nie mieć się jej czego obawiać. Mowca zatrzymując się nad mową na otwarcie angielskiego parlamentu, zwraca uwagę, że późniejsze oświadczenia angielskich ministrów złagodziły tę mowę i zmniejszły umocnione przezeń nadzieje wojny. Lecz nagania charakter nadany wypadkom belgijskim i wdanie się mocarstw w sprawy tego kraju, które zdaniem jego, nie stawia casum foederis. Podług P. Bignon, zabezpieczenia całości posiadania państw zapewnione w zawartych przez mocarstwa traktatach 1815 r., wymierzone są tylko przeciwko zewnętrznemu napadowi; i utrzymuje że co do Niderlandów, casum foederis nie mógłby być powołanym, chyba w razie napadu lub zaboru ich terytorium przez jakie inne państwo. To wdanie się mocarstw lądowych zdaje mu się przeto ukrywać powód wojny. Drugi powód upatruje, w namiętnych, nierozsądnych krokach Belgów; w niesłusznych roszczeniach prawa do wielkiego księstwa Luxemburskiego, które w 1815 nie było dane domowi Nassauskiemu takimże sposobem jak Belgije, lecz w zamian za inne posiadłości. Xięstwo to stanowi jedno s państw związku niemieckiego, który się może upomnieć o swoje prawa; co mogłoby stać się powodem wojny. Dalej mowca rozwija szczegółowo wszystkie podobieństwa utrzymania pokoju, na ich czele stawiając wpływ postępow publicznego rozumu i opinii jaką ma Europa o Francji. W końcu powiada «najlepsza poręka za pokojem jaką mieć możemy, od nas samych zależy. Niech Francja zostaje w pokoju s Francją, a nikt nas nie napadnie. — Niewdam się w nierozsądne przepowiadania.—Gdybym jednak miał krótko moje zdanie wyrazić, gdybym jak przysięgły musiał odpowiadać *tak* lub *nie*, zastrzegając że niechęć uchodzić za niemylnego, powiedziałbym: *nie*, wojny mieć nie będziemy.» (Liczne oklaski).

— 10, hr. Ofalia poseł hiszpański, złożył królowi jako pełnomocnik księcia Łukieskiego swoje listy wierzitelne, a 12, P. Oertling także listy od W. księcia Meklembursko-Strelieckiego.

— Postanowieniami królewskimi 10, P. Billig, który za stu dni, pod Carnotem ważne sprawował obowiązki, mianowany sekretarzem prefektury policji. 12, przywrócony sąd przysięgłych w Korsyce. 13, szkoła politechniczna na nowo urządzona na dawnych zasadach.

— Postanowienie 17, powołuje hr. Sebastiani ministra sił morskich i osad na ministerstwo spraw zagranicznych, w miejscu marszałka Maison, którego prośba o uwolnienie została przyjętą. hr. d'Argout par Francji mianowany ministrem sił morskich i osad. — Marszałek Soult, xżę Dalmacji, ministrem wojny, w miejscu marsz. hr. Gérard, którego prośba o uwolnienie została przyjętą.

— Jener. Lamarque wrócił z Waudei dokąd był ze szczególnem poleceniem przez rząd posłany. Jenerał przekonał się że wszystkie doniesienia o niedobrym duchu tamecznych mieszkańców, były fałszywe.

— Podpalacze nie przestają pustoszyć departamentu Eury i Loary: mają pieniądze i nie dopuszczają się kradzieży.

— Akademia nauk 2 Listopada słuchała listu, którym konsul francuski w Tyflisie, Gamba, opowiada szczegóły o cholercie w południowych kaukaskich prowincjach. Dr. Larrey sądził, że wypadłoby posłać do Rossii lekarzy, aby się uczyli tej choroby, która jak się zdaje, zagraża całej Europie.

— Z Algeru donoszą że tam 29 Paźdz. jener. Clauzel przyjął trzech posłów od beja Tunetańskiego przybyłych s powinszowaniem zdobycia Algeru. — Aga Algierski z rozkazu naczelnego jenerała ogłosił, że będzie przygotowany statek i haracz dla muzułmanów, chcących odbyć podróż do Mekki.

— Bej Trypolitański wysłał do dworu naszego posła, który już wylądował w Marsylii.

— Izba Deput. odrzuciła 193 głosami przeciw 98 wniosek P. Benjamina-Constant, aby rzemiosło xięgarza i drukarza, było całkowicie wolne.

— Wyrokiem królewskim 9 t. m. zwołana została Izba parów na sądzenie sprawy P. Kergorlay, i PP. Brian, Genoude i Lubis, przekonanych o zamiar ogłoszenia listu pierwszego, umieszczonego w pismach: *Quotidienne* i *Gazette de France*; P. Persil ma tą razą pełnić w Izbie obowiązki Generalnego Prokuratora.

Haga 22 Listopada. Na posiedzeniu 13, izba druga przyjęła projekt prawa o nadzwyczajnym podatku i budżet na r. 1831.—Xżę Fryderyk wrócił tu 17 z Bergop-Zoom i Willemstad, gdzie oglądał wojsko. — Król mianował jener. Chassé kawalerem wielkiego krzyża wojskowego orderu Wilhelma.—Dowódzca flotylii hollenderskiej na Scheldzie w Antwerpii, zapowiedział władzom tamecznym, że jeżeli żołnierze belgijscy będą przekraczali granice dawnej Holandyi, każe otworzyć słuzy i zatopi cały kraj aż do Maldeghem, Ecloo i t. d.—P. Dubosch 12, wyjechał z Gandawy do Bruxelli dla uczyńnienia względem tego przełożeń rządowi.

— Podług Journal de la Haye, Król z własnej szkatuły zaradził nagłym potrzebom skarbu każąc sprowadzić z Londynu sztaby złota i srebra, na kilka milionów flor.—Pierwsza Izba stanów, na posiedz. 18 b. m. przyjęła projekta o podatkach nadzwyczajnych, i o tymczasowym budżecie na rok 1831.—Podług nowin z Breda, 17 b. m. powstańcy opuścili Westwezel i udali się ku Hooghstraton. Nasze przednie strażę są w Rysberg.

Bruxella 21 Listopada. Piszą z Antwerpii 12 Listogada że kurjer angielski przywiózł z Hagi rozkaz do jener. Chassé aby nie strzelał na miasto.

— Na posiedzeniu kongresu 15, czytano list P. de Potter, którym donosi że się usuwa od obowiązków w rządzie tymczasowym.

— Przystąpiono do wyboru prezydentów, wice-prezydentów i sekretarzy, który co miesiąc mają być odmieniani. Odczytano potem dwa wnioski PP. Rodenbach i Pirson względem formy rządu dla Belgij. Na pos. 16, P. van de Weyer miał długą mowę, w której zdał sprawę ze swej podróży do Londynu, z rozmów jakie miał z hr. Aberdeen, xciem Wellington i xięciem

Oranii: donosił że w tych rozmowach powziął pewność jako wielkie mocarstwa nie mają zamiaru wdawać się w sprawy belgickie, i że ze swej strony oświadczył gotowość Belgów do oporu przeciwko wszelkiemu wdawaniu się. Podług jego doniesienia pytanie o wolnej żegludze na Scheldzie zostało już przez wszystkie mocarstwa rozstrzygnięciem.

— Na posiedz. Kongresu 17 b. m. P. Brouckere, zdający sprawę w imieniu Komisji centralnej, donosił że wszystkie sekcye oświadczyły się za niepodległością Belgów, a jedna tylko za przyłączeniem do Francji, i że kongres niewprzód się rozjeździe, aż ustali wolność ojczyzny—P. Destriavaux żądał mianowania komisji dorozstrąśnienia stosunków W. Xtwa Luxemburskiego względem Belgijów, Hr. de Celles rzekł że znakomity Bignon rozwiązał już to zagadnienie (patrz wyżej, pod Paryżem) dowiodłszy że wspomniane księstwo do Belgijów nie należy. P. Rothomb powstał przeciw zdaniu P. Bignon. Po wielu sporach wniosok P. Destriavaux został przyjęty—Na posiedz. 17, kongres jednomyślnie ogłosił niepodległość Belgów—Rząd tymczasowy zawiesił wszystkie dawne cła na zboża przywozowe, aż póki wolny dowóz nie-ustanowi cen, które znowu, dla dobra krajowych rolników, wymagać mogą przywrócenia opłat.

Luxemburg 17 Listopada. Gubernator W. Xtwa przez odezwę 16 b. m. obwieścił że Król Niderlandów wezwał pomocy Rzeszy Niemieckiej do przywrócenia w niem porządku, i wzywa mieszkańców do poddania się władzy konstytucyjnej i prawnej Króla i W. Xięcia.

Karlsruhe 18 Listopada. Wczora odbył się tu ślub xięcia Gustawa Wazy s xiężniczką Ludwiką Amalią Stefanią Badeńską.

Wiedeń 19 Listopada. Cesarz zażądał aby cały zaciąg uchwalony przez stany 50,000 wojska, zaraz przyszedł do skutku. Stany się na to zgodziły. Nic jeszcze nie ma pewnego względem przyłączenia Dalmacji, Galicji i Bukowiny, którego sejm żądał, zdaje się że tylko Dalmacja przyłączoną zostanie do Węgier.—Rząd austriacki miał już mianować konsulów do Grecji, jednego do zachodniej, drugiego do wschodniej, a trzeciego do wysp.

Neapol 9 Listopada. Od ośmiu dni choroba Króla wzięła obrót zatrważający i wczora o 3 po poł. Król Franciszek I, (ur. 1777) umarł. Król Ferdynand II, (ur. 1810) objął zaraz rządy.

Madryt 8 Listopada. 27 Paźdz. na okręcie pod banderą maurytańską, przybyłym z Larache odkryto i schwymano sławnego rewolucjonistę don Juan Rumi.

— Nawarra i trzy uprzywilejowane prowincje wysłały przeciw powstańcom 30,000 ludzi. Milicija ta już wróciła do domów, i z zapalem przyjęta była przez spółmieszkańców — w Galicji, zatrzymano kilku ludzi z bandy rewolucjonisty Bordas.

— Król mianował posła swęgo w Rossyi, P. Paez de la Cadena, kawalerem w. Krzyża orderu Jzabelli.

Lizbona 30 Października. Wielkie przygotowania czynią się do koronacji D. Miguela, po której natychmiast ma nastąpić akt powszechnego przebaczenia.

(J. de St. P.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE i PRZEMYSŁOWE.

Petersburg 25 Listopada.

OBRAZ OGÓLNY ŻEGLUGI WEWNĘTRZNEJ W R. 1829.
(Ciąg dalszy.)

		Liczba bark i płytów.	Ceny ładunków w rublach assygn.	
V. Przez Don:		z ład. bez	Skarbowe i prywatne.	Ogół
A. Z wyższych części Donu, i rzek doń wpadających, oraz ze stanowiska Kaczalinsk, wyszło:		bark 542	{ skarb. 1,225,858 pryw. 5,216,752	4,442,590
		płytyw — — 450		
B. S. Taganroga i innych miejsc w górę Donu;		bark 35	pryw.	55,554

VI. Przez Dźwinę zachodnią:

A. Przez systemata rzek Berezyny i Ułły, wyszło:		bark 70	— —	{ pryw. 2,560,767 2,560,767.
		płytyw 123	545	
		masztów — —	2,225	
		połmasztów — —	261	
		belek, beleczek i wańczosu, sztuk — —	57,521	

B. Ze stanowisk na Dźwinie i innych rzekach, które do niej wpadają wyszło:

		bark 1,145	— —	{ pryw. 21,257,815. 21,257,815.
		płytyw — —	1,219	
w ogóle		bark 1,215	{ pryw. 25,618,582. 25,618,582.	
		płytyw 125		
		masztów — —		
		połmasztów. — —		
		belek, beleczek i wańczosu, sztuk — —		

VII. Przez Narwę:

Ze stanowisk po nad Narwą wyszło:		bark 276	— —	{ pryw. 892,821 892,821. (d. c. p.)
		płytyw — —	896	

— Rossyjskiego żelaza wysłano za granicę:	
w 1818 roku	1,313,070 pud. na 7,141,028 rub. as.
— 1819 —	828,911 — — 4,456,997 —
— 1820 —	1,173,098 — — 6,282,570 —
— 1821 —	875,942 — — 4,491,821 —
— 1822 —	1,170,556 — — 5,962,980 —
— 1823 —	1,212,197 — — 6,597,784 —
— 1824 —	1,205,458 — — 5,913,614 —
— 1825 —	1,468,861 — — 7,543,259 —
— 1826 —	1,211,122 — — 6,136,006 —
— 1827 —	1,536,992 — — 7,869,084 —
— 1828 —	1,191,396 — — 5,781,762 —
— 1829 —	1,542,804 — — 7,946,519 —

Kronsztadt 16 Listopada. Port nasz pokrył się lodem; przez ciąg tegorocznej żeglugi weszło okrętów 1423, wyszło 1460.

— Od czasu rozpoczęcia żeglugi po dzień 1 Listopada z *Lipawskiego portu* wywieziono zagranicę towarów na 3,325,492 r. kiedy w r. 1829 po tę datę wywieziono

na 3,598,250 r.—Przez Połgowską Komorę od 1 Stycznia po d. 1 Listopada 1829 r. wywieziono towarów na 5,618,948 r. w roku zaś b. na 5,765,608 r.; w r. 1829 po tę datę przywieziono towarów na 1,478,038 r. a w 1830 r. na 1,223,566 r. główniejsze wywozowe towary były żyto, pszenica, len, pieńka, siemie, potaż łoż, olej i drzewo: ostatniego w r. 1829 wywieziono na 1,506,679 r. a w r. b. na 2,237,719 r. przywozowe: sól, śledzie, wyroby jedwabne, bawełniane i lniane oraz wino. —Przez Radziwiłowską Komorę, od 1 Stycz. po d. 21 Paźdź. wywieziono towarów na 6,262,227 r. przywieziono na 9,660,225 r. główniejsze wywozowe towary były wosk, skóry surowe i wyprawne, skórki zajęcze, wełna, szceć, miód, klej jesiotrowy i łoż; przywozowe zaś: kosy, jedwab, wyroby jedwabne, żywe srebro i wino węgierskie.—Do Portu Odeskiego od 1 Stycz. po d. 1 Listopada przywieziono towarów na potrzebę miasta Odessy z opłatą $\frac{1}{5}$ części cła na 13,127,939 r.; s przywozowych towarów od których pobiera się $\frac{4}{5}$ cła wywieziono za obręb wolnego portu w głąb państwa na 6,945,456 r.; wysłano łądem zagranicę do Austrii, Polski, Mołdawii i Gruzii na 219,243 r. a morzem na 23,408,201 r. główniejsze przywozowe towary były: rozmaite wyroby, farby, kawa, cukier, wino, tytuń, frukta, bawełna, jedwab i oliwa; wywozowe: skóry surowe, łoż, powrozy, wosk, wełna, oraz pszenica i mąka pszena, ilość wywieziona pszenicy i mąki pszennej szacowana jest na 18,394,272 r. (G. H.)

— Bank polski z radcami handlowymi rozbiarał kwestyją względem podniesienia stopy procentu s 3 do 6 od sta, przy pożyczkach na papiery publiczne i przy eskoncie wexłów. Kwestyja ta na sessyi wtorkowej w tygodniu bieżącym powtórnie wziętą była pod rozwagę, powody za podniesieniem coraz silniej mówią do przekonania, i zapewne najdalej s początkiem grudnia roku bieżącego, jeśli się okoliczności nie zmieniają, stopa 6cio procentowa przywroconą zostanie. (D. P.)

z Hamburga 19 Listopada piszą iż cena żyta Ryskiego i Petersburskiego 115 — 116 funt. była 103 — 106 rejchst.—w Amsterdamie 16 b. m. Pszenicę polską mieszaną 127 funt. przedawano od 332 — 333 fl. czerwoną mieszaną 125 funt. po 355 fl.

— Towarzystwo naukowe w Harlem na 77 posiedzeniu odbytém 22 Maja b. r. ogłosiło dwa zadania, za rozwiązanie których przed 1 Stycznia 1832 r. dane będą medale od 150 tal. 1) Na czém zależy różnica stali indyjskiej zwanej *wuntc*, od innych tego kruszcu gatunków? O ile dotąd w Europie umieją naśladować stal indyjską? Jakie były doświadczenia odbyte w celu wydoskonalenia stali? Ponieważ do tego używany był chrom, przeto teraz, kiedy metal ten niejest już tak rzadkim i drogim jak dawniej, dowieść z jakich względów stal chromowa ma wyższość nad inną? Nakoniec, do czego można najlepiej i z największym pożytkiem użyć różnych gatunków stali?—2) Jakie są znane dotąd sposoby oczyszczania cukru? Do ila działanie tych sposobów daje się tłómaczyć przez zasady dzisiejszej chemii? Czy można w obecnym stanie wiadomości chemicznych dowieść: jaki sposób oczyszczania cukru jest najlepszy? Potrzebne jest przy tém opisanie processów używanych ku przyspieszeniu zgęszczenia syropów, bez przypalenia i przylegania do kotłów.

— W Anglii starają się teraz o rozmnożenie kóz kaszemirskich, których już jest 24 sztuki. Wytrzymują one zimno, pasą się wraz z iuném bydłem i jedzą też same trawy.

— P. Madiot ogłosił, że w niektórych Departamentach Francii s pożytkiem używają do karmienia świń, korzeni rośliny pospolicie paprocią lub paprotnikiem zwanej (Pteris aquilina L. Zgasiewka pospolita, Jundził), tudzież że w innych miejscach tuczą je młode mi liściami tejże rośliny, gotując je z otrębiami. (W naszych krajach roślina ta była dotąd uważana za zupełnie nieużyteczną).

— P. Maxwell Dick, pokazuje teraz w Londynie model wiszącej drogi żelaznej s powozami nowego urządzenia mającemi po niej chodzić. Na tym modelu można ocenić szybkość i siłę jakiej rozmaite ciężary potrzebować będą. Upewniają iż wymysł ten w wykonaniu weźmie górę nad wszystkimi znajomymi dotąd żelaznymi drogami.

— Angielski mechanik Bogan, otrzymał w Styczniu b. r. przywilej na wynalezioną przez niego nowego rodzaju pompę, w której tłok działa poziomie za pomocą dwóch rękojeści obracających się w koło, i osi szczególnego urządzenia. (M. P.)

Zrywanie kwiatu kartoflowego. Wiadomo iż kwiaty i owoce wciągają w siebie najlepsze pożywe soki i rozwijają się kosztem innych części roślin, tak dalece, że kiedy zaczynają nalewać i dojrzewać owoce, wszystkie inne części trawiaste na tém cierpią, żółkną i więdną. Na tej zasadzie oparty jest używany w północnej Ameryce sposób powiększenia urodzaju kartofli — Upewniają iż obrywanie kwiatu kartoflowego powiększa ilość i poprawia gatunek kartofli.

(Jrn. des con. usu.)

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 25 Listopada.

Na Londyn	na 3 mies. pens.	10 $\frac{21}{32}$, $\frac{5}{8}$.
— Hamburg	— 3 mies.	— 9 $\frac{5}{8}$.
— Paryż	— 3 —	— sant. 110 $\frac{1}{2}$.
Dukat nowy		10 r. 80 k.
Rubel srebr.		3 — 71 $\frac{1}{2}$ —
— złoty		3 — 85 —

Nieustający dochód Komisji umorzenia długów.

6% assygnacyami 118 proc.

Giełda Paryska 22 Listopada. 5% 93 fr. 50 cent.

3% 62 fr. 80 cent. Akcje bankowe 1675 fr.

Papiery publiczne. Londyn 21 Listopada. Konsol. 83, — rossyjskie 96 $\frac{1}{2}$.

(G. H.)

w Rydze 19 Listopada, rubel srebrny 3 r. 72 k.

Średnia cena s przeszłego tygodnia . . . 3 — 75 $\frac{5}{8}$ —

w Warszawie 23 Listopada. Listy zastawne 86 zł. 15 gr.—Obligacje udziałowe 330 zł.

NEKROLOG.

JAN SNIADĘCKI urodził się r. 1756 w dawnym województwie Poznańskim. Wziąwszy pierwiastkowe nauki w gimnazjum Lubrańskiego, przeniósł się w 16ty roku życia do szkoły głównej Krakowskiej, gdzie odhwywszy w przeciągu lat czterech zwyczajny akademicki zawód, otrzymał stopień doktora filozofii i mianowany został professorem nadzwyczajnym, czyli tak wówczas zwanym *Towarzyszem młodszym* (Collega Minor). Po zaprowadzeniu reformy poruczono mu wykładać geometryją w gimnazjum Krakowskim. Dwa lata tylko spełniał obowiązek nauczyciela, bo okoliczności przyjazne dozwoliły mu własnym nakładem przedsięwziąć (1778) podróż naukową do Niemiec, Hollandyi i Francyi. Znajdował się właśnie w Paryżu kiedy kommissija Edukacyjna wezwała go (1781) na katedrę matematyki wyższej i Astronomii do Krakowa. Przez lat 16 zajmował to miejsce, lecz obowiązki sekretarza szkoły głównej koronnej, ufnosć którą w nim zgromadzenie akademickie pokładało, wziętosć jakiej u Króla Stanisława Augusta, u xiążęcia Prymasa u pierwszych osób narodu używał, potrzeby zakładu do którego należał, zmuszały go do częstych podróży. Jakoż oprócz oddalenia się za zgodą rządu, lecz znowu własnym nakładem na krótki czas do Anglii dla poznania uniwersytetów i obserwatoryjów tego kraju, odwiedzał kilkakrotnie Warszawę, był obecnym na ostatnim sejmie grodzieńskim, gdzie razem z Marcinem Poczobutem przed posłami mocarstw sprzymierzonych stawał w obronie całości edukacyjnego funduszu, nakoniec po zagładzie Polski, wyprawionym był do Wiednia w celu zastąpienia od upadku tej szkoły nad której dobrem tak gorliwie pracował. Uznany (1797) p ofessorem wysłużonym jeszcze prz z lat dziesięć mieszkał w Krakowie, dopóki xiążę Adam Czartoryski niewezwał go (1806) do Wilna na Astronoma Obserwatora.—Wkrótce (1807) wybrany został Rektorem Uniwersytetu, dwukrotnie piastował t n urząd. Ozdobiony jeszcze w r. 1810 orderem Ś. Anny II kl. w 1819 Ś. Włodzimierza III klasy, w roku 1822 podniesiony do rangi Rady Stanu, otrzymał w 1824. zupełną emeryturę i usunął się od prac publicznych, którym 49 lat poświęcił. Ostatek życia przepędził na wsi, w majątności Jaszunach 4 mile od Wilna odległej, w domu synowicy swojej, gdzie też dnia 9 Listopada b. r. po krótkim cierpieniu rozstał się s tym światem. Według ostatniej woli zmarłego, zwłoki jego będą pogrzebione w tém miejscu, gdzie dni swoje zakończył, lecz Uniwersytet wieliąc pamiętkę swojego niegdys Rządcy, szanując w nim jedną z najcelniejszych swoich ozdób, odbędzie za dni kilka obchód żałobny, na którym professor Leon Borowski opowie jego żywot uczony. Niech więc to nas usprawiedliwi, iż zwiastując smutną wiadomość o zejściu Jana Sniadeckiego, przestaliśmy na prostem wyliczeniu ważniejszych zdarzeń. Wkrótce wzniesiony on mieć będzie trwały pomnik, wkrótce ten który w ob c narodu zasłużył:

monstrari digno, et dicier: *Hic est!*

odbierze wieniec chwały z ust mowcy, którego słowom przyda większej wagi doznana prawosć uczuć.

Wilno.

12 Listopada 1830.

Χαροφύλαξ.

ROZMAITOŚCI.

— Xieęgarnia Bellizard w Petersburgu, ogłosiła niedawno spis xiążek polskich na sprzedaż w niej wystawionych, 94 numerów czyli dzieł obejmujący. Pierwszym to przykładem zjawiają się w xieęgarni Petersburskiej polskie xiążki. Mamy nadzieję że przedsięwzięcie to p'jdzie pomyślnie i u tutejszej publiczności znajdzie potrzebne wsparcie. Dopomoże do tego i ta okoliczność że xiążki polskie złożone są w jednej s celniejszych francuskich xieęgarni. Niewielu p'jdzie prosto po polską xiążkę, ale zobaczywszy przypadkiem pewnie ją nabędzie. Winnismy jednak dodać, że tu gdzie romanse i zagraniczne powszechnego czytelnictwa dzieła, szybko w oryginałach obiegają, należałoby spis polskich xiążek powiększyć dziełami historycznymi, statystycznymi, należałoby więcęć baczyć i na rossyjan nabywców, którzy w tłumaczenia Waltera Skotta, Kupera i t. p. lepi j od nas są opatrzeni. Spis o którym mówimy w większej części same tylko dzieła nakładu Glücksberga zawiera. Nie mamy p d

ręką katalogów krajowych do porownania cen, które zdają się być za wysokie.

— Kurlandzka Łotewska gazeta, w tych czasach, znacznie polepszająca się, zaczęła drukować historiją Kurlandyi od 1158. (Prvznbl)

z Warszawy. Hr. Artur Potocki wydał w Paryżu w języku francuskim dzieło: *Marina Mniszech*. Ma to być pierwsza część *Fragmens de l'Histoire de Pologne*, które wydać zamierza.—Czasowe pismo wychodzące od 1827 r. pod tytułem: *Kolumb*, poświęcone opisom najnowszych podróży, oraz wiadomościom statystycznym i geograficznym, przerwane przez czas niejaki, będzie w następnym 1831 r. pod tymże wznowione tytułem. Obejmować ma 1) *wyciąg* z najnowszych podróży lub treść ich osnowy; 2) *rozmaitości*; 3) *gazetę podróży i geografii* t. j. najnowsze doniesienie o wyprawach podróżowych, o nowych odkryciach, towarzystwach geograficznych; nakoniec *Nowe dzieła*—Kajetan Bięnkowski s początkiem 1831 r. wydawać będzie w Kaliszu nowe pismo perjodyczne: *Rozmaitości Kaliskie*. Cena roczna prenumeraty złp. 28.—Wyjdzie

z druku w 1831 r. Dykcyonarz Geograficzny miast, miasteczek, wsi, rzek, jezior i t. p. znajdujących się w teraźniejszym Królestwie Polskim, z wyrażeniem znaczniejszych miejsc w byłym W. X. Litewskim, tegoczesnym W. X. Poznańskim, Prusiech, Wołyniu, Podolu, Ukrainie, Galicji Austryjackiej i Rpltej Krakowskiej, przez E. W. Kańskiego.—Felix Bentkowski wydał spis medalów Polskich z dziejami krainy Polskiej stycznych, w gabinecie Król. Alex. uniwersytetu znajdujących się, tudzież ze zbiorów i pism rozmaitych lub podań; z rycinami. Cena złp. 6.—Seweryn Goszczyński autor poematu *zamek Kaniowski* ogłosił prenumeratę na dwa tomy nowych swoich poezyi. Cena: r. sr. 2.—Dr. Kaczkowski wydał tu pismo o *cholery* z włączeniem uwag lekarza Wysokińskiego, który widział tę chorobę w Tyflisie.—Władysław Wojcicki użala się w Kurjerze Polskim na Ł. Gołębiowskiego, że w dziele swoim: *Lud Polski, jego zwyczaje i zabobony*, wszystkie piosnki gminne, obrzędy Krakowiaków, Kujawian, wieśniaków z Lubelskiego, Rusinów s Podlasia, wiadomości o przesądach i zabobonach, zabytki starożytności, i t. p. wypisał po prostu bez zezwolenia z jego rękopisu, który złożył w Tow. Król. War. Przyjaciół nauk; i zrobił się tym sposobem autorem dzieła, które pozyskiwał tylko s pokaleczonych wypisów jego rękopisu, dziełka Czerwińskiego, *Okolica Zadniestrska, z opisu Krakowa A. Grabowskiego, z opisu starożytnej Polski T. Święckiego, s przypisów do poematu Goszczyńskiego zamek Kaniowski i rozrzuconych wiadomości po pismach periodycznych.*—Wyszło pismo p. t. *Brama Wajwarta Punanam* przekład z Samskryckiego przez Walentego *Skorochoł Majewskiego* Podlasianina. Jest to osnowa z rękopisu biblioteki Królewsko-berlińskiej w roku zeszłym ogłoszonego przez Fryderyka *Stenzler*.—Od nowego roku będzie wychodził w Warszawie *Tygodnik literatury i krytyki*, pod redakcją P. Żukowskiego.

(D. P.)

—Roczna prenumerata znaczniejszych codziennych gazet w Paryżu wynosi 80 fr. S tego na ustępne dla ułatwienia odbytu odliczyć trzeba 5 fr.; kosztu poczty wynoszą 18 fr. 25 cent.; stempla 29 fr. 40 cent.; papieru 9 fr., tak, że na każdym exemplarzu na redakcją, druk i inne wydatki zostaje wydawcom tylko 18 fr. 35 cent.

(Prusk. Rząd. Gaz.)

—Uważano że największe przewroty europejskie przypadły w miesiącu Lipcu. W nim to zdarzyły się dwa wielkie wstrząśnienia które wślawiły wiek XVIII i zmieniły oblicze starego i nowego świata. Rewolucya stanów zjednoczonych ameryki miała miejsce 4 Lipca. Francuska (1789) 14 tegoż miesiąca. Połączone prowincje liczą swój przewrót od Lipca 1581. Dzisiejsza francuska rewolucya odbyła się także w Lipcu 1830. Unija Calmarska, która włożyła trzy korony na głowę Małgorzaty z Waldemir, przezwanej północną Semiramidą dokonana 8 Lipca 1597.

Bitwy przypadły w tym miesiącu, częstokroć bywały stanowczemi dla całych narodów. Bitwa pod Allją (18 Lipca) zniszczyła całkiem prawie potęgę Rzymu. Pod Tyberiada (3 Lipca) nieszczęśliwy Lusignan na głowę

pobity przez sławnego Saladyna, i królestwo Jerozolimskie, założone przez najpierwszych krzyżaków, na wieki odpadło w ręce niewiernych. Przez bitwę pod Ouragua (25 Lipca) Alfons 1 uwolnił swoją ojczyznę od jarzma maurów, i tytuł pierwszego króla Portugalii, był nagrodą jego męstwa. Bitwa pod Boyne w Irlandyi (21 Lip.) zniszczyła nadzieje Jakóba II i zapewniła koronę xięciu Oranii. W bitwie pod Pułtawą (8 Lip.) dwaj sławni Monarchowie Karol XII i Piotr Wielki walczyli o swoje trony i życie. Szwedzi, wraz s swoim królem utracili tam imię *niezwycięzonych*. Historia Francyi stawi nam szereg wielu walk stanowczych stoczonych w tymże miesiącu. Bitwa pod Poitiers, wygrana przez Karola-Martela (22 Lipca) wyzwoliła Francją s pod jarzma Saracenów, panujących podówczas w Hiszpanii. Filip-August szczęśliwie wybawił królestwo swoje i życie pod Bouvines (27 Lipca) i tron Ludwika XIV zachwiany przez wielkie straty poniesione ku końcowi hiszpańskiej wojny o następstwo tronu, ustalony został przez potyczkę pod Denain pod wodzą Marszałka Villars. (23 Lipca.)

Francuzi w Lipcu odnieśli zwycięstwa pod Fornone, Fleurus, Nerwinde, Lanfelt. Bitwa między Turenniuszem i Konduszem, na przedmieściu St. Antoine, odbyła się 2 Lipca, i Alexandrya w Egipcie wzięta przez Napoleona tegoż dnia i miesiąca. Tenże, w Lipcu 1798 wygrał bitwę pod Piramidami; pod Abukir, Turcy porażeni 25 Lipca 1799, nakoniec zwycięstwo Napoleona nad Austryjankami pod Wagram, w Lipcu, sprowadziło wszystkie wypadki traktatu Wiedeńskiego w 1809 roku. Podobnież w Lipcu widzieliśmy Rejencyą Algierską wyrzuconą i całe to rozbojnicze Państwo zagładzone bez powstania.

27 Lipca 1790 zbrodzień Robespierre, poduszczył, wespół z Maratem, powstanie ludu przeciw tronowi i zgromadzeniu narodowemu. W Palais-royal, owczesnem ognisku spisków i zbrodni rewolucyjnych, miał następną odezwę: «obywatele wszelkiego wieku, lećcie do St. Cloud; zamknijcie Króla i Delfina; zatarasujcie Austryjczkę i jej szwagra, aby niemogli więcej knować spisków. Zatrzymajcie wszystkich Ministrów. Zakujcie ich w kajdany. Strzeżcie naczelnika miasta i jenerała—Zawróćcie park artylleryi z ulicy Zielonej; opanujcie składy i prochownie «Do bron! do bron! pięć lub sześćset głów strzaskanych «zapewni wam pokój, wolność i sławę, niewczesna litość, «wstrzymując wasze ramię może kosztować życie miljonom współbraci.» 28 Lipca 1794 ten potwór poprowadzony został na rusztowanie gdzie posłużył za wielki przykład niestateczności fortun rewolucyjnych. Odebrał śmierć wraz ze swemi spółnikami za wyrokiem sądu złożonego z własnych przyjaciół i towarzyszków.

OMYŁKI DRUKU.

W N. 46 Tyg. na str. 380 w sł. 1, w. 31, zamiast: N. 264, czytaj: str. 264—Na str. 390, w sł. 2, w. 52, zamiast: szerokości 40 i 4 głębokości. bany, czytaj: rzeki Hudson przy Albany.—Na str. 385, w sł. 1, w. 40 zamiast: cztery miliony cztery, czytaj: ośm milionów ośm.